

1)

Listy do p.p. Guckandiny

26

Wielkie bratowuni
Susiśkowi!

Dwa razy o bratowuniu
i samych stron beriniu-
ne przekazy. Jedną był
artykuł „Wotyśniczki”,
broniący mojej cudoty
przez zamachanie p. Wła-
ściwego, drugą - Kocz-
masta i chłobow... i oboje
bawiało się kłótnią; ja
zaś dołdaci ze swej str-
ny, że „Wotyśniczki” „Tę-
nawoet” po frahrowości

справку, аніжби мого друга
Тараска обриває, п. У.
Добудь до раєв, до мого
посла і п. Крушків;
своєю дорогою наваж
мне, іє з Вольфієм
Фреша іє надружжя
остроїні обходіє; остро
їні, аї до неспішні
о ним.

o nim.
Domyślamy się, że był
"Kocur" przywiozł p. Otta-
chowski; ale ota, węg
nie wie, czy Turek jest
ale nas, a choćby tylko
dawidolowicz z placu miar-
ka? Nie zgodzi się

tak roki przajaciotone!
 Mielwiny list od p. Maty.
 nie zolaje sie by rachow-
 cona Kijowem, a moze
 to tylko nastrój chwiloowy.
 Tomy w tej chwili nie
 ma wolona, wiec w tej
 i w tamtem imieniu za-
 slyszamy dramowu
 Sainskwa dwie rynek
 i podziękowani. Tylko
 jwi, na mitorielnie
 Boie, nie unikajcie
 nas Sainskwa w Wers
 raowic, bo, pomyślemy,
 że traktujemy nas

jak wrogów.
i skoyeuy z myso kim
wacem kim
przyjaciół i tuga
M. Głowacki
Wawrzawa

$\frac{28}{III} - \frac{10}{IV}$ igii'